

Sygn. akt *XVII AmC 109/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: ***SSO Dariusz Dąbrowski***

Protokolant: sekretarz sądowy Ewelina Zalewska

po rozpoznaniu 9 stycznia 2017 roku w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa ***N. S.***

przeciwko ***(...) Spółce Akcyjnej***

***w W.***

z udziałem ***Powiatowego Rzecznika Konsumentów we W.***

***o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone***

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) S.A. w W. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

- 1). „Począwszy od drugiej rocznicy polisy, Ubezpieczający ma prawo dokonać wypłaty wartości wykupu”
- 2). „13. Wskaźnik wykupu

Rok polisy	
3.	20%
4.	40%
5.	60%
6.	70%
7.	75%
8.	80%
9.	84%

10.	88%
Od 11. do 19.	99,5%
Od 20.	100%

”

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda N. S. kwotę 77 zł (siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

4. nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona z mocy prawa,

5. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej (...) S.A. w W..

SSO Dariusz Dąbrowski

Sygn. akt *XVII AmC 109/15*

## UZASADNIENIE

Powódka N. S. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. w W. o uznanie za niedozwolone postanowień wzorca umowy o treści:

1) „Zawręcie umowy ubezpieczenia wiąże się ze znacznymi kosztami, na które składają się koszty wdrożenia produktu ubezpieczeniowego i koszty akwizycji. Koszty zawarcia i wykonania umowy ubezpieczenia oraz marża Towarzystwa są uwzględnione w wysokości wskaźnika wykupu. Rozliczenie kosztów zawarcia i wykonania umowy ubezpieczenia jest rozłożone w czasie trwania umowy w związku z sukcesywnym pobieraniem opłaty administracyjnej i opłaty za zarządzanie. Rozliczenie kosztów zawarcia i wykonania umowy przez Towarzystwo znajduje odzwierciedlenie w stopniowym zwiększaniu wartości wskaźnika wykupu zgodnie z Tabelą opłat i limitów, o ile Ubezpieczający nie zawiesił opłacania składki podstawowej.

2) „Począwszy od drugiej rocznicy polisy, Ubezpieczający ma prawo dokonać wypłaty wartości wykupu”

3) „Wskaźnik wykupu

Rok polisy	
3.	20%
4.	40%

5.	60%
6.	70%
7.	75%
8.	80%
9.	84%
10.	88%
Od 11. do 19.	99,5%
Od 20.	100%

»

Zawarte odpowiednio w § 28, § 30 ust. 1 wzorcach umownych o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) oraz (...)” i „Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) oraz (...)” oraz w pkt 13 załącznika Tabeli Opłat i Limitów o indeksie (...) /12/08/13 oraz pkt 14 załącznika Tabeli Opłat i Limitów o indeksie (...) /11/11/15, którymi posługuje się pozwany i zakazanie wykorzystywania go w obrocie z konsumentami.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się w umowach zawieranych z konsumentami przygotowanymi przez siebie wzorcami umownymi o charakterze adhezyjnym nie uzgadnianymi indywidualnie, które zawierają w swojej treści zaskarżone w niniejszym postępowaniu postanowienia. W ocenie strony powodowej wskazane w powództwie klauzule stanowią niedozwolone klauzule abuzywne, ponieważ są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. W szczególności, zdaniem powódki, kwestionowane postanowienia daje uprawnienie pozwanemu do potrącenia sobie w przypadku rezygnacji z umowy ubezpieczenia z pozwanym znacznej części zgromadzonych i wypracowanych pieniędzy w oderwaniu od realnie poniesionych kosztów, które nie zostały w sposób szczegółowy opisane skąd się wywodzą, co w ocenie powódki stanowi przykład zastosowania „opłatą likwidacyjną”, i może ograniczać uprawnienie konsumenta do rozwiązania umowy, ze względu na obawę utraty uiszczonych pieniędzy.

W piśmie procesowym Powiatowego Rzecznika Praw Konsumentów we W. wskazał on, iż popiera złożony przez powoda pozew i również wnosi o uznanie zakwestionowanych w powództwie postanowień za niedozwolone i zakazanie pozwanemu stosowania ich w obrocie z konsumentami.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych i dopuszczenie i przeprowadzenie wskazanych w odpowiedzi na pozew dowodów. Strona pozwana wskazała, iż kwestionowane postanowienia nie można uznać za abuzywne, gdyż nie spełniają przesłanki ukształtowania interesów konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy, podnosząc przy tym, iż od listopada 2014 roku, na skutek podjętej przez zarząd pozwanego uchwały, zaprzestał on stosowania przedmiotowych wzorców umownych, a wraz z nimi kwestionowanych postanowień. Pozwany wskazał, iż wypłata wartości wykupu, której dotyczą zaskarżone w

niniejszym postępowaniu zapisy, jest głównym świadczeniem stron i zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 2 k.c. nie może zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne. W ocenie pozwanego w pełni dopuszczalne jest zastosowanie obniżenia wartości wykupu z tytułu samego rozwiązania umowy o charakterze długoterminowym, wysoki koszt wykupu zwłaszcza w pierwszych latach umowy wynika z faktu, iż samo zawarcie umowy obarczone jest ponoszeniem przez pozwanego wysokich kosztów związanych z zawarciem i wykonaniem umowy (m.in. koszty akwizycji, prowizja dla agenta, koszty obsługi polisy), a które to potrafią przekroczyć wartość rocznej składki

W dalszych pismach procesowych powódka i pozwany podtrzymali swoje stanowiska i odnieśli się nawzajem do przedstawianych twierdzeń i zarzutów.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Pozwany (...) S.A. w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie związanym z działalnością ubezpieczeniową, w której zawiera m.in.. umowy ubezpieczenia. W działalności powyższej posługuje się wzorcami umownymi o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) oraz (...)” i „Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) oraz (...)”, w których odpowiednio w § 28, § 30 ust. 1 oraz w pkt 13 i 14 załączników do nich znajdują się postanowienie o treści:

1) „Zawracie umowy ubezpieczenia wiąże się ze znacznymi kosztami, na które składają się koszty wdrożenia produktu ubezpieczeniowego i koszty akwizycji. Koszty zawarcia i wykonania umowy ubezpieczenia oraz marża Towarzystwa są uwzględnione w wysokości wskaźnika wykupu. Rozliczenie kosztów zawarcia i wykonania umowy ubezpieczenia jest rozłożone w czasie trwania umowy w związku z sukcesywnym pobieraniem opłaty administracyjnej i opłaty za zarządzanie. Rozliczenie kosztów zawarcia i wykonania umowy przez Towarzystwo znajduje odzwierciedlenie w stopniowym zwiększaniu wartości wskaźnika wykupu zgodnie z Tabelą opłat i limitów, o ile Ubezpieczający nie zawiesił opłacania składki podstawowej.

2) „Począwszy od drugiej rocznicy polisy, Ubezpieczający ma prawo dokonać wypłaty wartości wykupu”

3) „ Wskaźnik wykupu

Rok polisy	
3.	20%
4.	40%
5.	60%
6.	70%
7.	75%
8.	80%
9.	84%

10.	88%
Od 11. do 19.	99,5%
Od 20.	100%

»

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia stron zawarte w złożonych przez nie pismach procesowych oraz dowody zgromadzone w toku postępowania, w tym z dowodu z zeznań świadka J. Z. (1). Strony nie kwestionowały autentyczności przedstawionych dokumentów, ani ich treści, Sąd zaś nie miał wątpliwości, co do ich wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd uznał zeznania świadka w zakresie niezbędnym dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie za wiarygodne w całości. Nadto zeznania te nie pozostają w kolizji wobec innych dowodów znajdujących się w aktach sprawy.

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało skoncentrowane do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek abuzywności postanowień wzorca umowy.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawartej z konsumentem nie uzgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco naruszają jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uznanie zatem konkretnego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania z konsumentami wymaga stwierdzenia, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

- 1) nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem, czyli zostało narzucone konsumentowi,
- 2) nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
- 3) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 4) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479<sup>36</sup> - 479<sup>45</sup> k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i naruszania interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada, czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec i są analizowane przez sądy powszechne w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej zawartej umowy. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie, kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż

już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę i które są narzucane konsumentowi, a zawarcie umowy w oparciu o nie ma charakter adhezyjny.

Pojęcie „główne świadczenia stron” co prawda nie zostało w żaden sposób sprecyzowane przez ustawodawcę, jednakże należałoby sądzić, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia czyli tzw. essentialia negotii. W niniejszym przypadku są to: ze strony pozwanej – świadczenie usług ubezpieczeniowych na rzecz konsumentów, ze strony zaś konsumenta – zapłata ceny za świadczone przez pozwanego usługi. Zgodzić się należy z twierdzeniem zawartym w uchwale Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 roku sygn. akt III CZP 62/07, że brzmienie art. 385<sup>1</sup> k.c. nie pozwala na szeroką interpretację formuły „postanowień określających główne świadczenia stron”. Z tego powodu postulowane jest, by sformułowanie to roznieść wąsko, jako obejmujące swym zakresem tylko te zapisy, które wprost odnoszą się do obowiązku głównego, podstawowego, realizowanego w ramach umowy. Sąd Najwyższy wskazuje także, iż „wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz objęcia klauzuli kontrolą merytoryczną”. Zasadnym jest podkreślenie, iż nie bez powodu ustawodawca posłużył się sformułowaniem „postanowień określających główne świadczenia stron”, nie zaś „dotyczące” ich, które może mieć szerszy zakres interpretacyjny. Z tych względów argumentacja podnoszona przez pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec faktu, iż klauzula nie dotyczy także głównych świadczeń stron, to przedmiotem badania Sądu stała się jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane przez nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Należy wskazać, iż „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Dobrym obyczajem natomiast jest, dbałość przedsiębiorcy o pewność i jasność stosunku prawnego łączącego go z konsumentem. Jest nim także, nie wykorzystywanie przez przedsiębiorcę swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy.

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcją jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Stypizowane klauzule stwarzają niejako domniemanie, że ich zamieszczenie w regulaminie rażąco narusza interesy konsumentów a także jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co nie oznacza, że przedsiębiorca nie może owego domniemania obalić w toku postępowania

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd Okręgowy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z 27 czerwca 2006 roku, sygn. akt VI ACA 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź

to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 21/06 oraz z 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności przedmiotowej sprawy oraz po przeanalizowaniu treści kwestionowanych klauzuli Sąd uznał, że klauzule w pkt 2) i 3) stanowią niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Przedmiotowe postanowienia wzorców umowy pozwanego w ocenie Sądu wypełnia dyspozycję przepisu 385<sup>3</sup> pkt 17 k.c.. Omawiany koszt wykupu jednostek uczestnictwa musi być bowiem traktowany jako odstępne – w ujęciu wskazanego przepisu - w sytuacji gdy ubezpieczony odstępuje od umowy ubezpieczenia, co prowadzi do jej wygaśnięcia. Zważywszy na podaną wyżej wysokość „odstępnego”, zwłaszcza w czasie pierwszych pięciu lat obowiązywania umowy, szczególnie w przypadku pierwszych dwóch gdy wypłata wartości wykupu jest niemożliwa, nie sposób przyjąć, aby nie było ono rażąco wygórowane. Tego rodzaju dysproporcja praw przekracza zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta.

Należy podkreślić, iż choć przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, to jednak zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w zawiązku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy (wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2007 roku sygnatura akt III SK 21/06). Owe ryzyko wynikające z prowadzonej przez pozwanego działalności nie może być przenoszone na konsumenta.

Wysokość pomniejszonej wartości wykupowanych jednostek zwłaszcza pierwszych latach trwania umowy jest rażąco wygórowana i powoduje, że w przypadku wygaśnięcia umowy ubezpieczony pozbawiony zostaje możliwości uzyskania zwrotu wpłaconych przez niego uprzednio składek, które przepadają na rzecz pozwanego.

Wygaśnięcie umowy w ciągu dwóch pierwszych lat oznacza de facto, że ubezpieczony traci całość środków wpłaconych przez niego uprzednio tytułem składek. Zaznaczyć należy, że rozwiązanie to jest przy tym całkowicie niezależne od wartości środków jakie wpłacił ubezpieczony.

Takie ukształtowanie stosunku prawnego pomiędzy pozwanym jako ubezpieczycielem, a ubezpieczonym konsumentem trudno nie uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy słabszej strony tego stosunku prawnego tj. konsumenta. Rozwiązanie to narusza wewnętrzną równowagę umowy i słuszność kontraktową, dyskryminując konsumenta.

Zaznaczenia wymaga, że składka ubezpieczeniowa jest elementem przedmiotowo istotnym umowy ubezpieczenia i jest korelatem świadczenia ubezpieczyciela. Przy ustaleniu wysokości wartości jednostek podlegającej wykupowi należy brać pod uwagę proporcjonalność świadczeń stron - składki i ochrony ubezpieczeniowej. Zarówno okres świadczenia ochrony ubezpieczeniowej, jak i składka są z natury swej podzielne. Należy więc uznać, że zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej musi być oparty na zasadzie proporcji. Co do zasady przy ustalaniu, czy ubezpieczającemu należy się składka za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej, nie ma znaczenia przyczyna wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na który została zawarta umowa. W szczególności nie jest istotne to, z czyjej inicjatywy umowa została rozwiązana lub też kto ponosi odpowiedzialność za okoliczności, których skutkiem jest wygaśnięcie stosunku ubezpieczenia.

Z zeznań świadka J. Z. (2) wynika, iż największym kosztem jaki ponosi pozwany z tytułu zawarcia umowy jest prowizja dla agenta za pośrednictwem którego zawierana jest umowa, która to potrafi osiągać wysokość rocznej składki ubezpieczeniowej, jednakże w ocenie Sądu nie może to stanowić uzasadnienia dla określenia tak wysokiego kosztu wykupu, zwłaszcza w drugim roku i kolejnych trzech latach trwania umowy. Podkreślić należy, iż pozwany jako przedsiębiorca sam ustala i określa wysokość prowizji dla współpracujących z nim agentów i to od niego zależy jakie koszty z tego tytułu ponosi, gdyż to pozwany decyduje, w jaki sposób zorganizowana jest jego działalność i komu zleca wykonanie poszczególnych czynności. Oczekiwanym jest także, by pozwany przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z konieczności poniesienia kosztów prowizji agentów zawierających w jego imieniu umowy z konsumentami.

Zakwestionowane postanowienia z pkt 2) i 3) w ocenie Sadu rażąco naruszają interes ekonomiczny konsumenta, gdyż prowadzą do uzyskiwania przez ubezpieczyciela pewnych korzyści kosztem ubezpieczonego, zwłaszcza wówczas, gdy prawo do odstępnego jest zupełnie nie przystające do poniesionych przyjętego na siebie ryzyka, w szczególności gdy odpowiada ona wysokości prawie całego zaangażowania finansowego drugiej strony w pierwszych latach trwania umowy.

Nie można uznać za słuszne twierdzenia pozwanego, iż kształtowanie stawek wykupu jednostek uczestnictwa w wypadku rozwiązania umowy na poziomie zbliżonym do stosowanych przez niego jest powszechnie stosowaną, uzasadnioną ekonomicznie i w pełni aprobowaną przez organ nadzoru. Powszechność zamieszczania w stosowanych przez ubezpieczycieli wzorcach umów regulacji podobnych do kwestionowanego w pozwie postanowienia nie może oznaczać samo przez się, że postanowienie to nie jest abuzywne.

Należy również wskazać, iż przedmiotowy wzorzec umowny nie wskazuje, jakie świadczenia objęte zostały pobieranymi kosztami wykupu. Pomimo zawarcia przez pozwanego w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia postanowienia opisanego w pkt 1) nie może być uznane za wykazanie przez pozwanego jakie koszty są brane pod uwagę przy wykupie świadczenia, gdyż zapis jedynie wskazuje na szeroko pojęte „koszty zawarcia i wykonania umowy oraz marża Towarzystwa”. W tak użytym sformułowaniu może mieścić się bardzo wiele różnego rodzaju kosztów i w żadnym razie nie jest wystarczającym wykazanie jakimi kosztami został obciążony wcześniejszy wykup świadczenia poprzez użycie takiego sformułowania. Konsument nie wiedząc jakie pokrywa koszty nie ma możliwości stwierdzenia, czy jego świadczenie jest ekwiwalentne i uzasadnione. Pozwany dysponuje natomiast prostym mechanizmem naliczania tej opłaty i fizycznego jej pobierania w drodze potrąceń. Narusza to bez wątpienia obowiązek rzetelnego i kompletnego informowania konsumentów o istotnych okolicznościach dotyczących jego praw i obowiązków w zakresie łączącego stosunku prawnego i godzi w zasadę równowagi kontraktowej stron, uniemożliwiając konsumentowi ochronę jego praw.

Nie można jednakże uznać, iż samo w sobie postanowienie z pkt 1) jest abuzywne, gdyż jego treść odnosi się do poinformowania konsumentów o ponoszonych przez pozwanego kosztach dotyczących zawarcia i wykonania umowy oraz przewidywanej marży dla pozwanego, a także o sukcesywnym rozliczaniu owych kosztów w czasie trwania umowy. Jak już wcześniej zostało to podniesione, przedsiębiorca ma prawo do potrącenia, jednak musi być ono ustalone współmierne do poczynionych przez niego rzeczywistych nakładów, jak również do faktycznie uiszczonych składek.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.



Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 77 złotych - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w związku z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawych.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządono na podstawie art. 479<sup>44</sup> k.p.c..

SSO Dariusz Dąbrowski